

# The Analogs, Gdzie oni s

Uwierzyłem Juli, chciała łatwo spełnić sny,  
Ładnie pisał Johny, wierzył w sprawiedliwość Anarchii,  
Wierzyłem Joe'emu, krzyczał - 'Walka ma swój cel',  
Wierzyłem Jimmy'emu, prosił nas 'zjednoczcie się  
Gdzie oni są , gdzie oni są  
Bo przez te kilka lat, zmieniony świat, nudni i zgorzkniali.  
Gdzie oni są!  
Dziki noc w Socho, [...] piszesz kilka słów,  
Rocke w telewizji, pokazał się wszystkim znów,  
Nic nie warty zgiełk, zmarnowany czas,  
Ja wierzyłem w nich, lecz ty nie wierz w nas  
Gdzie oni są gdzie oni są  
Bo przez te kilka lat, zmieniony świat, nudni i zgorzkniali,  
Gdzie oni są?  
Dzieciaki nie bądźcie głupie, kłamać może każdy was,  
tylko twarze się zmieniają,  
reszta będzie wiecznie trwać,  
Nic nie warty zgiełk zmarnowany czas,  
ja wierzyłem w nich, lecz Ty nie wierz w nas!  
Gdzie oni są , gdzie oni są  
Bo przez te kilka lat, zmieniony świat, nudni i zgorzkniali.  
Gdzie oni są!  
Gdzie oni są!  
Gdzie oni są!  
Gdzie oni są!  
Gdzie oni są!